

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 4 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt II Ns 1420/17 z wniosku J. S., z udziałem K. W., T. S. i M. G. (1), stwierdził, że spadek po M. G. (2) z domu S., córce F. i Ł., zmarłej w dniu 29 sierpnia 2017 r., w Z., na podstawie testamentu notarialnego sporządzonego w dniu 1 stycznia 2017 r. przed notariuszem M. S. (1), otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w dniu 15 maja 2018 r. w sprawie o sygn. akt II Ns 1420/17 nabyła w całości K. W., z dobrodziejstwem inwentarza.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył uczestnik M. G. (1), zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, tj.:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z materiałem

dowodowym polegającą na nieuzasadnionym uznaniu, iż stanowisko uczestniczki K. W. było zgodne ze stanowiskiem wnioskodawczyni, co jest sprzeczne z zapisami protokołów z rozpraw, gdyż Sąd w toku postępowania w ogóle nie ustalił, jakie jest stanowisko procesowe uczestniczki K. W., nie zadając o to uczestniczce pytania,

b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń faktycznych i orzeczenia wyłącznie

na opinii biegłego sądowego z zakresy psychiatrii, z pominięciem innych dowodów, w szczególności z zeznań świadków i przesłuchania uczestników, które to zeznania w znacznej mierze wskazywały na stan wyłączający świadome podejmowanie decyzji przez spadkodawczynię,

c. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i

przyjęcie, że wydana w sprawie opinia biegłego z zakresu psychiatrii jest pełna, rzetelna, przydatna dla celów dowodowych, sporządzona zgodnie z zakreśloną tezą dowodową, w oparciu o wnikliwą analizę akt sprawy, wraz z załączoną dokumentacją medyczną w sytuacji, gdy biegły w sposób nieuzasadniony pomija najważniejsze dokumenty zgromadzone w aktach postępowania, stanowiące podstawy oceny zdolności testowania spadkodawczyni w datach najbliższych dacie sporządzenia testamentu tj. powstałe w dniu 2 stycznia 2017 r.,

d. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego,

wiedzy ogólnej ustalenie, że okoliczności sporządzenia testamentu nastąpiły w sposób nie budzący wątpliwości i w sytuacji, gdy ocena zaistniałych zdarzeń oraz zeznania świadków wskazywały, że nagle wezwanie notariusza w dniu świątecznym: tj. dnia 1 stycznia 2017 r., niezwłocznie po zdarzeniu z nocy z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r., gdy spadkodawczyni bez udzielenia jej pomocy spędziła 6 godzin leżąc na podłodze oraz w dzień poprzedzający ponowną hospitalizację spadkodawczyni, sugerowało obiektywnie na niestandardowe i wyjątkowe okoliczności powstania testamentu;

e. art. 227 k.p.c. w związku z art. 207 § 6 k.p.c. w brzmieniu przed utratą mocy

obowiązującej poprzez nieuzasadnione pominięcie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka notariusza M. S. (1) jako spóźnionego, podczas gdy dowód ten miał dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kluczowe znaczenie, a przy jego powołaniu uczestnik nie dopuścił się zwłoki, wnosząc o jego dopuszczenie na pierwszym posiedzeniu, jak również okoliczności, które dowód ten miał potwierdzać nie były dostatecznie wyjaśnione poprzez przeprowadzenie innych dowodów w sprawie,

f. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 286 k.p.c. poprzez pominięcie

wniosku dowodowego w postaci dowodów z opinii biegłego z zakresu psychologii w sytuacji, gdy dowód ten miał dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kluczowe znaczenie, szczególnie wobec braku wyjaśnienia istotnych w sprawie okoliczności a mianowicie ustalenia, czy dokonana przez spadkodawczynię czynność prawna w postaci sporządzenia testamentu nie była wynikiem uzależnienia emocjonalnego, materialnego i związanego z jej bezradnością, w sytuacji gdy na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów można było jednoznacznie stwierdzić, iż między wnioskodawczynią, a spadkodawczynią istniała silna zależność wynikająca z bardzo złej kondycji fizycznej i psychicznej M. G. (3),

g. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. w brzmieniu przed utratą mocy

obowiązującej i w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego uczestnika ad. 3 o rozszerzenie tezy dla biegłego z zakresu psychiatrii zgłoszonego w piśmie procesowym w dniu 22 października 2019 r., jako spóźnionego w sytuacji, gdy wniosek ten miał dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy kluczowe znaczenie, a przy jego powołaniu uczestnik nie dopuścił się zwłoki, wnosząc o jego dopuszczenie w dniu posiedzenia, na którym stawiał się biegły psychiatra J. K. celem złożenia ustnej opinii uzupełniającej oraz w sytuacji, gdy sąd doręczając opinię nie określił stronie żadnego terminu ani rygoru na ustosunkowanie się do jej treści, a dowód ten miał na celu umożliwienie doprecyzowania kwestii, których biegły w sposób dostateczny nie wyjaśnił w wydanej przez siebie opinii,

h. art. 290 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oddalenie wniosku dowodowego w

postaci dowodów z opinii Instytutu (...), w szczególności przez lekarzy ze specjalnością psychologiczno – psychiatryczną w sytuacji, gdy ocena stanu faktycznego, z uwzględnieniem stanu zdrowia spadkodawczyni i zależności od członków rodziny wymaga kolegialnej oceny lekarzy specjalistów,

i. art. 327<sup>1</sup> k.p.c. poprzez niewskazanie przyczyn, dla których sąd odmówił

wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków zeznających w postępowaniu: M. S. (2), P. C., R. C., A. W. oraz przesłuchaniu uczestników M. G. (1) i K. W., z których to zeznań jednoznacznie wynikało, iż z M. G. (3) w okresie poprzedzającym i następującym po sporządzeniu testamentu było bardzo trudno nawiązać kontakt i że spadkodawczyni nie rozpoznawała bliskich,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 945 § 1 k.c. w zw. z art. 82 k.c. poprzez błędne zastosowanie i nieużycie,

że czynność notarialna w postaci sporządzenia testamentu notarialnego w dniu 1 stycznia 2017 r. jest dotknięta wadą nieważności, gdyż spadkodawczyni nie była w stanie świadomie i swobodnie powziąć decyzji i wyrazić swojej ostatniej woli,

b. art. 945 § 1 k.c. w zw. z art. 86 Prawa o notariacie poprzez błędną wykładnię,

która doprowadziła do uznania, iż fakt dopuszczenia przez notariusza do czynności notarialnej – sporządzenia testamentu notarialnego jest i brak wątpliwości notariusza co do stanu świadomości i swobody przesądza o ważności tej czynności prawnej.

W związku z tak postawionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez stwierdzenie, że spadek po M. G. (3), zmarłej dnia 29 sierpnia 2017 r. w Z., ostatnio zamieszkałej w Ł., przy ul. (...), nabyli na podstawie ustawy: wnuk M. M. L. G. i wnuczka M. K. M. W., każde po 1/2 części na skutek stwierdzenia nieważności testamentu notarialnego M. G. (3) sporządzonego dnia 1 stycznia 2017 r. przed notariuszem M. S. (1), prowadzącym Kancelarię Notarialną w Ł., przy ul. (...), Repertorium A Nr – (...) w całości, a ponadto o zasądzenie od wnioskodawczyni oraz uczestnika T. S. na rzecz skarżącego M. G. (1) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ewentualnie zaś skarżący wniósł o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania celem przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Ponadto skarżący wniósł o:

1. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychologii na okoliczność czy

decyzja o dokonaniu czynności prawnej w dniu 1 stycznia 2017 r. w postaci sporządzenia testamentu w formie aktu notarialnego przed notariuszem M. S. (1) była wynikiem uzależnienia emocjonalnego (np. lęku), faktycznego i materialnego od siostry spadkodawczyni J. S. (wnioskodawczyni), czy też stanem związanym z bezradnością wynikającą ze złego stanu somatycznego i wywieranej presji, a także czy negatywne nastawienie J. S. do uczestnika M. G. (1) mogło wymusić treść konkretnego zapisu testamentowego i czy okoliczności te mogły prowadzić do ograniczenia bądź wyłączenia swobody testowania w oparciu o złożoną do akt sprawy dokumentację z placówek leczniczych, uwzględniając w szczególności dokumentację medyczną sporządzoną w związku z pobytem M. G. (3) w szpitalu w grudniu 2016 r. oraz począwszy od dnia 2 stycznia 2017 r. z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia oraz na podstawie złożonych przez uczestników postępowania, zeznań świadków oraz nagrań (transkrypcji) znajdujących się w aktach postępowania a w szczególności oceniając sytuację zaistniałą w nocy z 31 grudnia 2016 r. na 1 stycznia 2017 r.,

2. dopuszczenie dowodu z zeznań świadka notariusza M. S. (1)

Kancelaria Notarialna w Ł., przy ul. (...), na okoliczności sporządzenia testamentu, stanu, w jakim znajdowała się testatorka, okoliczności zawiadomienia Notariusza, kto, kiedy i w jakich okolicznościach go wezwał,

ewentualnie w przypadku uznania, iż uzupełniająca opinia biegłego z zakresu psychiatrii wymaga poszerzenia, niniejszym apelujący wniósł o:

3. dopuszczenie dowodu z opinii odpowiedniego Instytutu (...), w szczególności

przez lekarzy ze specjalnością psychologiczno – psychiatryczną (w tym miejscu strona wskazuje jako propozycję Instytutu wydanie opinii przez Zespół (...) w Ł. wezwanie na adres: ul. (...) lok. 28 w Ł.) na okoliczność stanu zdrowia spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu, a szczególności czy testament był sporządzony w stanie wykluczającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli tj. czy spadkodawczyni mogła przeciwstawić się naciskom ze strony osób trzecich, a tym samym czy spadkodawczyni miała zdolność testowania w dniu 1 stycznia 2017 r.

Wnioskodawczyni, w odpowiedzi na wniesioną apelację, wniosła o jej oddalenie, jak również o oddalenie zgłoszonych wniosków dowodowych, a ponadto o zasądzenie od uczestnika M. G. (1) na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego

według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako zasadna skutkowałą uchynieniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Podzielając trafność zarzutów apelacji, stwierdzić należy w pierwszej kolejności, że Sąd Rejonowy dopuścił się szeregu uchybień, nie rozpoznając w konsekwencji istoty sprawy.

Pojęcie "istoty sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialno-prawnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nie rozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy. W szczególności chodzi zaś tutaj o różnego rodzaju zaniebdania, które w ogólnym rozrachunku polegają na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięciu merytorycznych zarzutów stron przy jednoczesnym bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje

przesłanka materialno-prawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, opubl. OSNC Nr 1/1999 poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, opubl. baza prawna LEX Nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, opubl. baza prawna LEX Nr 519260 oraz wyroki SN z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, opubl. OSP Nr 3/2003 poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, opubl. baza prawna LEX Nr 178635.; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, opubl. OSNP Nr 1-2/2009 poz. 2 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2007 r., I ACa 209/06, opubl. baza prawna LEX nr 516551 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 listopada 2012 r. sygn. I ACa 486/12). Inaczej mówiąc "nierozpoznanie istoty sprawy" oznacza uchybienie procesowe sądu I instancji polegające na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego, przez co rozumie się nie wniknięcie w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji pominięcie tej podstawy przy rozstrzygnięciu sprawy. Oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się zaś na podstawie analizy żądań pozwu, stanowisk stron i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy, wydając zaskarżone rozstrzygnięcie, nie przeprowadził postępowania dowodowego w tak znaczącym rozmiarze, że wolno przyjąć, iż nie rozpoznał istoty sprawy. Postanowienie dotyczące oddalenia wniosków dowodowych oparł na dyspozycji art. 207 § 6 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 5 sierpnia 2019 r., co było działaniem wadliwym i niedopuszczalnym w świetle art. 670 § 1 k.p.c.

Według przywołanej normy prawnej, obowiązkiem sądu jest badanie z urzędu, kto jest spadkobiercą. Badanie to dotyczy spadkobierców powołanych do dziedziczenia zarówno z mocy ustawy, jak i na podstawie testamentu. W doktrynie podkreśla się, iż w pierwszym przypadku wystarczające jest ustalenie pokrewieństwa w zakresie wskazanym w przepisach materialnych regulujących ten rodzaj dziedziczenia oraz okoliczności wyłączających poszczególne osoby z dziedziczenia, w drugim natomiast stwierdzenie, czy spadkodawca pozostawił testament, następnie jego otwarcie i ogłoszenie, ewentualne zbadanie zarzutów kwestionujących ważność i skuteczność testamentu, a po ustaleniu spadkobierców powołanych do dziedziczenia z mocy testamentu – zbadanie okoliczności wyłączających lub ograniczających ich zdolność spadkobrania.

Specyfika trybu postępowania nieprocesowego oraz natura spraw podlegających rozpoznaniu w tym trybie powoduje, że nawet po istotnych zmianach modelu postępowania cywilnego, wprowadzonych w 1996 r., które przywróciły zasadzie kontradiktoryjności jej właściwe znaczenie (między innymi przez uchylene art. 3 § 2 k.p.c.), rola sądu w tym postępowaniu jest determinowana ustawowo określonym (utrzymanym) nakazem działania "z urzędu". W sprawach spadkowych znajduje to wyraz między innymi w art. 670 i 677 k.p.c.

Obowiązek badania z urzędu, kto jest spadkobiercą, pozostaje w związku z zasadą wyrażoną w art. 677 k.p.c., w myśl której, sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. W postępowaniu tym sąd jest związany wnioskiem jedynie w odniesieniu do osoby spadkodawcy; wnioski i stanowisko stron nie mają znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia, które zapada niezależnie od nich, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego i norm prawa materialnego mających zastosowanie w danym stanie faktycznym. Podobnie jak w innych sprawach rozpoznawanych w trybie nieprocesowym, sąd obowiązany jest z urzędu zapewnić udział w postępowaniu wszystkim zainteresowanych (art. 510 § 2 k.p.c.). Obowiązek działania z urzędu oznacza, że sąd nie może poprzestać na tym, co zostanie zaoferowane przez uczestników postępowania, bowiem ocenić musi, czy stwarza to wystarczającą podstawę do prawidłowego stwierdzenia, kto nabył spadek. Sąd, aby zadośćuczynić obowiązkowi wynikającemu z art. 677 k.p.c., powinien ustalić pełny krąg spadkobierców ustawowych, ewentualne istnienie testamentu i jego ważność, sprawdzić czy nie zachodzą negatywne przesłanki dziedziczenia, ustalić czy w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne i komu przypadło w drodze dziedziczenia. Temu celowi służy obowiązek badania z urzędu, kto jest spadkobiercą, wyrażony w art. 670 k.p.c. Z tego też względu sąd nie poprzestaje na badaniu twierdzeń stron ani na dowodach przez nie zaoferowanych, jeżeli okażą się niewystarczające dla wypełnienia obowiązku sądu spadkowego, o którym mowa. W razie stwierdzenia, że dowody przedstawione przez uczestników nie są wystarczające dla ustalenia właściwego kręgu spadkobierców, sąd nie może potraktować tego – jak uczyniłby

to w procesie – jedynie w kategorii udowodnienia lub nieudowodnienia przez uczestników twierdzeń, z których wyprowadzają oni skutki prawne (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2001 r. sygn. III CZP 64/01, publ. OSNC 2002/5/61).

W świetle powyższego zapatrywania Sądu Najwyższego, podzielanego przez Sąd Okręgowy i wręcz utrwalonego w orzecznictwie sądów powszechnych, należy stwierdzić, że zaskarżone postanowienie nie może się ostać, ponieważ de facto Sąd Rejonowy nie tylko sam z urzędu nie podjął działań zmierzających do ustalenia, czy rzeczywiście M. G. (3) miała swobodę testowania w dniu 1 stycznia 2017 r., ale oddalił wszystkie wnioski dowodowe zmierzające do ustalenie okoliczności, istotnych z punktu widzenia ważności testowania. Takie działanie, a właściwe zaniechanie Sądu I instancji należy uznać za niedopuszczalne, albowiem jak to zostało podkreślone powyżej, jeżeli zachodzą jakiegokolwiek wątpliwości odnośnie ważności sporządzonego testamentu, Sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności w sprawie.

Rozpoznanie istoty sprawy w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku następuje wówczas, gdy Sąd prawidłowo ustali przede wszystkim, jaki rodzaj dziedziczenia w sprawie wystąpi. Tymczasem Sąd Rejonowy obowiązkiem temu nie uczynił zadość, i nie wyjaśnił zastrzeżeń uczestników do testamentu z dnia 1 stycznia 2017 r., nie ustalił, czy spadkodawczyni świadomie i swobodnie wyraziła wolę w testamencie, co było możliwe jedynie w oparciu o wszystkie wnioskowane dowody, w tym dowód z opinii biegłego psychologa. Poprzestanie jedynie na opinii biegłego lekarza psychiatry jest wadliwym proceduralnie postępowaniem, zwłaszcza, że badaniu podlegać miała także przesłanka swobody testowania (art. 945 § 1 pkt 1 k.c.).

W związku z powyższym szczegółowe odnoszenie się do poszczególnych słusznych zarzutów apelacji, a w szczególności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest zbędne, albowiem przy ponownym orzekaniu Sąd Rejonowy powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe, wnioskowane przez apelującego, w całości i dokonać oceny, czyniąc zadość także przepisowi art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. Natomiast odniesienie się do zarzutów naruszenia prawa materialnego w postaci art. 945 § 1 k.c. w zw. z art. 82 k.c. i art. 86 Prawa o notariacie trzeba uznać za przedwczesne, w sytuacji, gdy ocena taka będzie możliwa dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków dowodowych i ich wnikliwej ocenie.

W tym miejscu przywołać trzeba tezę, że mimo, że zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku (postanowienia w postępowaniu nieprocesowym – art. 13 § 2 k.p.c.) ma charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, bądź też w razie konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozstrzyganej sprawie zmiana merytoryczna zaskarżonego orzeczenia nie jest jednak możliwa. Wyjaśnić bowiem należy, że w doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 roku, sygn. akt I CKN 1149/00, publ. LEX nr 75293). Oznaczałoby to w rzeczywistości rozpoznanie sprawy tylko w jednej instancji, co uniemożliwiłoby poddanie orzeczenia kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy. Zmiana rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy mogłaby dać stronie podstawę do postawienia zarzutu pozbawienia jej prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego w rozumieniu wynikającej z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady kontroli orzeczeń i postępowania sądowego. Nadto merytoryczny charakter postępowania odwoławczego, nie oznacza, że sąd drugiej instancji pełni taką samą rolę, jak sąd orzekający w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, mimo że postępowanie apelacyjne jest postępowaniem merytorycznym, to ma ono przede wszystkim charakter kontrolny. Rozstrzyganie zatem po raz pierwszy określonych kwestii przez sąd odwoławczy, prowadzi do pozbawienia stron możliwości zgłoszenia ewentualnych zarzutów dopuszczalnych tylko w ramach zaskarżenia w toku postępowania dwuinstancyjnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 września 2015 r., I ACa 338/15, LEX nr 1950661). Uwzględnienie konstytucyjnych standardów w zakresie prawa do sądu i dwuinstancyjnego postępowania nakazywało zatem uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd I instancji powinien ustalić stanowiska w sprawie, prezentowane przez wszystkich uczestników, czego zaniechał wobec K. W., a na co słusznie zwraca uwagę skarżący. Ponadto Sąd Rejonowy powinien dopuścić dowód z zeznań świadka – notariusza M. S. (1), zeznań ewentualnie innych wnioskowanych świadków oraz

dowód z opinii biegłego psychologa, który powinien ocenić stan emocjonalny spadkodawczyni w kontekście swobody testowania. Kluczowe jest bowiem ustalenie, czy M. G. (3) mogła pozostawać pod silnym wpływem siostry J. S., a co za tym idzie, czy w dacie sporządzenia testamentu posiadała swobodę testowania, czy też znajdowała się w stanie wyłączającym swobodne podejmowanie decyzji. W tym kontekście Sąd Rejonowy powinien również ponownie ocenić treść zeznań złożonych przez świadków M. S. (2), P. C., R. C., A. W. oraz uczestników M. G. (1) i K. W.. Ponadto należy rozważyć wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii odpowiedniego instytutu naukowego (art. 290 k.p.c.).

Reasumując, skoro Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, poprzez zaniechanie przeprowadzenia prawie w całości postępowania dowodowego, stwierdzone uchybienie skutkowało koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § k.p.c. i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji ze względów wskazanych powyżej. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy dokona analizy złożonego wniosku, po uprzednim przeprowadzeniu wnioskowanego postępowania dowodowego, o czym wyżej mowa, i dokonaniu rzetelnej oceny całokształtu prawidłowo ustalonych okoliczności w sprawie.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy rozstrzygnie również ponownie o całości kosztów zarówno postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i – z mocy art. 108 § 2 k.p.c. – postępowania przed Sądem odwoławczym.